



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 23 kwietnia 2019 r.

Pozycja 96

## POSTANOWIENIE

z dnia 2 marca 2009 r.

Sygn. akt Ts 74/08

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Janusz Niemcewicz,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.J.,  
Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w sprawie zgodności:

art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym  
(Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 1 oraz art. 79  
ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

**odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.**

### UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej zarzucono, że art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) jest niezgodny z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 1 oraz art. 79 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem skarżącego przepis ten doprowadził do faktycznego pozbawienia go prawa do sądu. Zniweczył też możliwość wznowienia postępowania, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji. Źródłem naruszenia praw skarżącego jest – jego zdaniem – dyspozycja, w myśl której Trybunał Konstytucyjny umarza postępowanie, jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą. Zdaniem skarżącego zastosowanie tego przepisu w odniesieniu do art. 16 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych uniemożliwiło kontrolę konstytucyjności tego przepisu, a w konsekwencji uniemożliwiło wznowienie postępowania zakończonego niekorzystnym dla skarżącego orzeczeniem sądu.

Skarga konstytucyjna została złożona w oparciu o następujący stan faktyczny. Skarżący 21 lutego 2006 r. złożył skargę konstytucyjną, w której zakwestionował m.in. zgodność z Konstytucją art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 24, poz. 110, ze zm.). W opinii skarżącego zaskarżony przepis nie gwarantuje zwolnienia przedsiębiorcy od kosztów sądowych w sytuacji, gdy istnieją rzeczywiste przesłanki do takiego zwolnienia. Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 20 lutego 2008 r. umorzył postępowanie (SK 44/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 23). W uzasadnieniu postanowienia Trybunał Konstytucyjny wskazał, że skarżący nie wykazał związku między zaskarżonym art. 16 ust. 3 a swymi prawami konstytucyjnymi.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna jest dopuszczalna, o ile skarżący wskaże ostateczne rozstrzygnięcie o swych prawach, którego podstawę stanowią wskazane w niej przepisy. Warunek ten w niniejszej sprawie nie został spełniony. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wydane na skutek złożenia skargi konstytucyjnej nie jest ostatecznym orzeczeniem o prawach skarżącego w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji (por. postanowienie TK z 28 listopada 2001 r., SK 12/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 267).

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że zarzuty sformułowane w skardze konstytucyjnej są oczywiście bezzasadne. Skarżący, kwestionując treść art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, zdaje się nie zauważać, że w myśl art. 39 ust. 3 przepisu tego nie stosuje się, gdy wydanie orzeczenia jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności lub praw. Tak więc zarzut skarżącego, w myśl którego utrata mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu powoduje umorzenie postępowania, nie znajduje podstaw w treści ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Ponadto, we wskazanym w skardze konstytucyjnej postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z 20 lutego 2008 r. umorzenie postępowania nie nastąpiło ze względu na utratę mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu. Trybunał Konstytucyjny na stronie siódmej uzasadnienia stwierdził m.in.: „W ocenie Trybunału niezasadne byłoby umorzenie postępowania z powodu utraty przez przepis mocy obowiązującej”. Podstawą umorzenia postępowania było niespełnienie przez skargę konstytucyjną wymogów formalnych – wskazania sposobu naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak na wstępie.